

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Wł. G.: II Targ Poznański

Źródło:

Przemysł i Handel Rok 3 1922 zeszyt 11, strony 163-164

Artykuł udostępnione cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Bank Przemysłowców

Rok zał. 1861

TOW. AKC.

Rok zał. 1861

Kapitał Zakładowy i Rezerwowy 330.000.000 mk.

Centrala: POZNAŃ, Stary Rynek 71/73.

Oddział Miejski: ul. 27 Grudnia 2.

Oddziały w kraju: Toruń, Kalisz, Zawiercie, Sosnowiec.

Oddział w Gdańsku: Langgasse 57/58.

Oddziały na G. Śląsku: Katowice, Pszczyna, Bytom,
Gliwice, Racibórz.

Oddziały w Niemczech: Dortmund, Gelsenkirchen,
Oberhausen.

Wpłatanie: Bottrop, Essen, Hamborn.

Oddział we Francji: Strassburg, Rue Kuhn 17.

Oddział w Holandji: Rotterdam—Coolsingel 40.

Warszawa: Bank Kredytu Hipotecznego.

Berlin: Bank Przemysłowców—Industriebank.

Załatwia wszelkie interesy bankowe.

PRZEMYSŁ I HANDEL

Rok III.

Warszawa, dnia 16 marca 1922 r.

Zeszyt 11.

TREŚĆ ZESZYTU: II Targ Poznański — Wł. G. — Rzut oka na stan przemysłu w Polsce w r. 1921 — Inż. Julian Dąbrowski. — Przyszłość gospodarcza b. zaboru pruskiego — J. Szyca. — Z historii rozwoju bankowości w Poznańskim — Tadeusz Adamczewski. — Ruch w porcie Gdańskim w roku 1921 — Inż. Bohdan Nagórski. — Kronika Krajowa: — Z Min. Przem. i Han. — Kronika hutnicza — Kronika fin. i skarbowa — Z Wielkopolski — Z Górnego Śląska: m. in. Kopalnie fiskalne w polskiej części Górnego Śląska — Inż. Józef Kiedronia. — Z Gdańska: m. in. Polski eksport produktów naftowych przez Gdańsk — Dr. St. Bartoszewicz. — Z krajowych rynków towarowych — Różne. Z zagranicy: Stan ekonomiczny i finansowy Norwegji — P. S. — Kronika zagraniczna: Ogólne — Francja — Anglja — St. Zjedn. A. P. — Kanada — Finlandja — Hiszpanja — Niemcy — Czechosłowacja — Rumunja — Rosja — Ukraina — Reglamentacja handlu zewn. w państwach zagranicznych — Z rynków zagranicznych. — Dział informacyjny: Nowe spółki akcyjne — Powiększenie kapitałów w spółkach akcyjnych — Statystyka — Giełdy — Banki emisyjne — Przegląd prasy.

Uwagze czytelników

poleca się w szczególności:

- 1) artykuł Dyrektora Depart. Przemysłowego M. P. i H. p. J. Dąbrowskiego w sprawie stanu naszego przemysłu w r. 1921 (str. 164);
- 2) artykuły pp. J. Szyca i T. Adamczewskiego o bycie gospodarczym Wielkopolski (str. 168 i 169);
- 3) artykuł Sekretarza Rady Portowej w Gdańsku p. B. Nagórskiego o ruchu portowym w Gdańsku w r. ub. (str. 170);
- 4) w kronice z Górn. Śląska — artykuł Dyrektora Depart. Górnośląskiego M. P. i H. p. J. Kiedronia o kopalniach fiskalnych w polskiej części Górnego Śląska (str. 176);
- 5) w kronice z Gdańska artykuł Dr. St. Bartoszewicza o eksporcie nafty polskiej przez Gdańsk (str. 177);
- 6) w rubryce „Różnych” notatkę o nowoutworzonej Spółce „Polskie Wystawy Ruchome” (str. 180);
- 7) w kronice Ukrainy — notatkę o stanie aprowizacyjnym Ukrainy (str. 185).

II Targ Poznański.

O powodzeniu jarmarku mówi nie jego wygląd zewnętrzny, nie ilość wystawców i bogactwo wystawianych przedmiotów, a suma tranzakcji, uszczelnionych na jarmarku: tem właśnie różni się jarmark od wystawy.

Toteż i o Targu Poznańskim nie sposób z góry powiedzieć, jakim będzie.

Prace przygotowawcze w Poznaniu są prowadzone intensywnie. Ilość firm, biorących udział w Targu, jest — wbrew szerszym wersjom — znaczna, a w każdym razie znacznie większa, niż w roku ubiegłym. Toteż daje się odczuć pewne przeludnienie na placu wystawowym. Wystawiają wszystkie dzelnice kraju i wszystkie gałęzie wytwórczości krajowej. Zawiódł wielki przemysł łódzki i niektóre huty, i stąd może powstały pogłoski o niepowodzeniu Targów. Cały natomiast pozostały przemysł jest bogato reprezentowany.

Targ tegoroczny zyska znacznie w porównaniu z targiem zeszłorocznym przez to, że Dyrekcji Targu udało się obecnie rozmieścić cały jarmark w jednym

prawie punkcie. Kupiono mianowicie, a częściowo wydzierżawiono od wojska obszerne hangary, położone na placu Prez. Drwęskiego, tuż w pobliżu Wieży Górnośląskiej, kosztem znacznego nakładu przerobiono je gruntownie i w ten sposób otrzymano zupełnie pierwszorzędne pomieszczenie wystawowe. Jedna z nowych hal posiada ok. 10.000 metrów kwadratowych przestrzeni i jest jedną z największych hal wystawowych w Europie. Wystawców rozmieszczono wewnątrz w ten sposób, że przechodzi się przez sale serpentyną, przez co ani jednego wystawcy nie omija się. Poszczególne przemysły są zgrupowane razem; i pod tym więc względem osiągnięto znaczny postęp w porównaniu do roku ubiegłego.

Zobaczymy na II Targu Poznańskim — w warunkach znacznie dogodniejszych, niż na I Targu — znowu cały przemysł polski. Tym razem jarmark wypada w okresie zastoju gospodarczego w kraju. Jest też rzeczą niezmiernie ciekawą, w jakim stopniu odbije się to na tranzakcjach jarmarcznych. Pod tym względem Targ Poznański będzie doskonałym probierzem nastroju rynku, który to nastrój zdaje się ostatnio ulegać zmianie.

Po to jednak, żeby jarmark był nie tylko popisem wystawców, a naprawdę targiem, nie wystarczy nawet najbardziej dogodna konjunktura handlowa, — niezbędną jest oprócz tego sprężysta i dobrze pomyślana organizacja, żywa iniejiatywa organizatorów. To zaś jest możliwe tylko wówczas, jeśli całą robotę jarmarczną prowadzi prywatna organizacja, działająca pod kontrolą czynników rządowych, lecz względnie swobodna w swoich posunięciach i zainteresowana bezpośrednio w materialnych wynikach targu.

Targ Poznański jest dotychczas przedsiębiorstwem miejskim, pracownicy Targu są urzędnikami, potrzebne fundusze są uzyskiwane i wydatkowane w skomplikowany sposób biurokratyczny, przez co machina cała siłą rzeczy musi być ciężką. Toteż jedynie energii osobistej poszczególnych osób, kierujących pracą, zawdzięczać należy dobre dotychczasowe

we wyniki Targu Poznańskiego. Energji tej nie wystarczyło jednak na wszystko: akcja reklamy i propagandy Targu prowadzona była zupełnie nieudatnie i kontaktu z prasą nie zdołano nawiązać prawie wcale.

Targ Poznański, zorganizowany w Polsce jako pierwszy wielki jarmark powszechny, ma przed sobą w najbliższych latach duże trudności do przezwyciężenia. Musimy liczyć się z tem, że przemysł nasz nie nauczył się jeszcze korzystać z jarmarków, że wystawia raczej „dla zasady”, i że przez to łatwo może się zrazić do jarmarków wogóle. Wówczas Targi Poznańskie, zwłaszcza wobec istnienia konkurencji bardziej ruchliwych i posiadających bądź co bądź lepsze warunki naturalne — Targów Wschodnich we Lwowie, będą miały szczególnie dużo trudności do przezwyciężenia. I tylko oddanie całego przedsiębiorstwa z rąk władz miejskich do rąk sfer bezpośrednio w przedsiębiorstwie jarmarcznym zainteresowanych sfer przemysłowo-handlowych, będzie mogło ożywić całą robotę i nadać jej kierunek racjonalny.

Wł. G.

Rzut oka na stan przemysłu w Polsce w r. 1921 *).

Jeżeli porównamy ubiegły rok 1921 z poprzednimi dwoma latami naszego samodzielnego życia państwowego, to przyznać trzeba, że stanowi on bądź co bądź okres zwrotny w rozwoju ekonomicznym Polski.

Wśród fatalnych warunków gospodarczych rozpoczynaliśmy nasze państwowe życie samodzielne. Zrujnowane przez okupantów warsztaty pracy, szczególnie w najbardziej uprzemysłowionej części Polski, jaką jest b. Królestwo Kongresowe, przedstawiały jedno wielkie ementarzysko.

Rok 1919, pierwszy rok tworzenia się Państwa, rok z zupełnie wyraźnym piętnem wojny, a jednocześnie okres wielce niepokojących dla życia gospodarczego zjawisk socjalnych, cechuje głównie ożywienie produkcji górnictwa węglowego.

Jakkolwiek w następnym 1920 roku niektóre gałęzie przemysłu zdradzają żywsze tempo, stan gospodarczy jest jednak bardzo ciężki, odczuwa się wielki brak węgla, stan transportów jest nad wyraz zły, dalsze próby etatyzmu, zapoczątkowane w roku poprzednim, tłumią jeszcze bardziej życie gospodarcze. Wreszcie w połowie roku inwazja bolszewicka powiększa i tak już ogromny gospodarczy i państwowy chaos.

Zapewne, że krytyczny pogląd na stan rzeczy w roku 1921 mogłoby wykazać poważne braki, w każdym razie jednak okres ten ma do zanotowania cały szereg faktów natury tak zewnętrznej, jak i wewnętrznej, których wpływ na układ i skonsolidowanie się naszych stosunków gospodarczych jest lub będzie bezwątpienia dodatnim.

*) Wszystkim, którzy udzielili danych cyfrowych, zamieszczonych w szkicu niniejszym, składam wyrazy podzięk (przyp. autora).

Traktat Ryski, a w jego konsekwencji ustalenie wschodnich granic Państwa jest pierwszorzędną pozycją w bilansie roku 1921, zdyskontowanie której, bądź co bądź, zaważy bardzo na naszym życiu gospodarczym.

Rozstrzygnięcie sprawy Górnego Śląska, zawarcie konwencji polsko-gdańskiej, wybitnie zaznaczają etapy naszego rozwoju państwowego.

W krótkim rzucie oka na okres roku ubiegłego nie można pominąć takich faktów, jak: zawarcie umowy handlowej z Rumunją, z Czecho-Słowacją, posunięcie naprzód rokowań z Francją w sprawie umowy handlowej, podpisanej ostatecznie w początku roku bieżącego.

Nie mniejszej wagi jest rozpoczęcie pertraktacji w sprawie zawarcia umowy handlowej z Rosją.

W wewnętrznym życiu naszym miały miejsce tak twórcze i owocne w skutki zjawiska, jakimi były targi: Poznański i Wschodnie we Lwowie.

W roku 1921 wszyscy zdali sobie sprawę z właściwej roli Państwa wobec życia gospodarczego; zapomniana, zresztą z przyczyn zupełnie jasnych dla każdego, kto rozumiał warunki, wśród których odbywało się tworzenie Państwa, zasada, że zbytnia ingerencja Rządu w życie gospodarcze daje ujemne wyniki, zatryumfowała.

Na całej linii przystąpiono do odwrotu, dokonywanego często może zbyt pośpiesznie, z pominięciem tej również podstawowej zasady, że życie przebieść raptownych nie znosi, idąc drogą ewolucji.

Hasła wolności gospodarczej znalazły odbicie w dążeniu do likwidacji reglamentacji handlu zagranicznego, czego wyrazem było rozporządzenie z dnia 23 czerwca 1921 r., które z dniem 14 lipca tegoż roku weszło w życie, urzeczywistniając zasadę wolnego handlu.

Z dniem 1. października 1921 roku zniesiony został Państwowy Urząd Węglowy, a tem samem w zasadzie wprowadzony wolny handel węglem.

Sekwestr skór surowych został zlikwidowany, jak również sekwestr nafty i produktów naftowych.

Monopol cukrowy został zniesiony, zawieszono tytułem próby na lat dwa monopol spirytusowy.

Zaznaczyć wypada, że w połowie roku rozpoczyna działalność, na zasadzie Ustawy Sejmowej z dn. 25 listopada 1920 r., Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego, które, po pokonaniu pewnych trudności, prawdopodobnie odegra doniosłą rolę w kredycie długoterminowym dla zakładów przemysłowych.

Obok tego są do zanotowania pewne, może nie-zrealizowane jeszcze objawy, wskazujące na większe interesowanie się kapitału zagranicznego naszymi stosunkami gospodarczymi.

Równolegle do tego zaznaczyła się tendencja Rządu w kierunku ułatwień dla zagranicznego kapitału inwestycyjnego. Tendencja ta prawdopodobnie skryształizuje się wkrótce w postaci odpowiedniej ustawy.

Niestety, na tle tem rysuje się jednak wyraźnie ciemny punkt: sprawa walutowa, z którą związane jest ściśle życie przemysłowe.

Wahania kursu marki polskiej w ciągu roku 1921 były wprost katastrofalne. Zdawało się, że kurs marki pod koniec roku nabrał cechy stabilizacji, jednak początek roku bieżącego wykazał złudność tych nadziei; niebezpieczeństwo dla naszego życia gospodarczego usunięte nie zostało.

Brak kapitału obrotowego, odczuwający się w całym tym okresie, pod koniec roku doszedł do rozmiarów niebywałych.

Na tle tych różnorodnych zjawisk i faktów kształtuje się i rozwija nasz przemysł.

Jeżeli za pewien wskaźnik ruchu twórczego w wielkim przemyśle przyjmujemy organizowanie się przemysłowych spółek akcyjnych, to zestawienie cyfr daje obraz następujący (dla b. Król. Kongresowego i Małopolski):

Rok	Ilość spółek	Suma kapitału zakładow. w mk. pol.
1913 (do 1 listop.)	182 (istniały)	519 263.000 (pg. parytetu przedwojenn.)
1919	48	220.040.000
1920	73	1.325.000 000
1921	62	2.233.660.000

Zmniejszenie cyfry roku 1921 w stosunku do roku poprzedniego, oprócz takich przyczyn, jak brak kapitałów i t. p., można również tłumaczyć chwilowymi trudnościami przy zatwierdzaniu spółek.

Analizując wyżej podane cyfry, szczególnie kapitału zakładowego, należy pamiętać, że stosunek dolara do marki dla roku

1913	wynosił przeciętnie	4,32
1919	"	45,—
1920	"	197,—
1921	"	3.500,—

Wówczas cyfry kapitału po zredukowaniu na złoto nabiorą innego wymiaru.

Żałować wypada, że taka charakterystyka tempa życia przemysłowego, jaką jest ilość zatrudnionych robotników, szczególnie kiedy idzie o porównawcze zestawienie różnych okresów czasu dla wszystkich dzielnic Polski, nie jest dostatecznie uchwytyną wobec różnej skali statystycznej oraz niedokładności statystyki powojennej.

Z pewnemi zastrzeżeniami stan zatrudnienia dla wybitniejszych gałęzi przemysłu da się wyrazić w następujących stosunkach procentowych w porównaniu z rokiem 1913:

	1913	1919	1920	1921 *)
Przemysł włókienniczy	100%	15%	26%	62% **)
" metalowy	"	18%	30%	73%
" spożywczy	"	41%	48%	72%
" przetworów zwierzęc.	"	32%	63%	71%
" papierniczy	"	38%	47%	50%
" chemiczny	"	36%	37%	77%
" cementowy	"	49%	62%	67%

W dziedzinie górnictwa węglowego produkcja węgla kamiennego dla 3-ch dzielnic Polski wyraża się, jak następuje:

w 1913	— 8.900.000 ton (100%)
" 1919	— 6.000.000 " (67%)
" 1920	— 6.400.000 " (72%)
" 1921	— 7.500.000 " (84%)

Wydobycie ropy naft. przedstawia się mniej pomyślnie: miała mianowicie miejsce tendencja zniżkowa:

1919	— 83.170 wagonów
1920	— 76.502 "
1921	— 70.000 "

Natomiast znaczne polepszenie zauważyć się daje w produkcji soli:

1913	— 197.000 ton (100%)
1919	— 239.000 " (121%)
1920	— 216.000 " (109%)
1921	— 302.000 " (153%)

Wydobycie rudy żelaznej w roku 1921 poprawiło się znacznie, i tak:

*) przed kryzysem.
**) względnie nawet wyżej.

w r. wynosiło około	330.000 ton (100%)
" " " "	93.000 " (28%)
" " " "	121.000 " (37%)
" " " "	239.000 " (72%)

Hutnictwo rozpoczęło rok 1921 wśród sprzyjających okoliczności: wyczuwać się dawał brak surowki, a jednocześnie dostawa koksu szła sprawnie.

Po pewnym czasie jednak, wskutek niskich tendencji surowki zagranicznej, podrożeń koks i pogorszenia jego dostawy, rok ten dla kampanji wielkopiecowej za pomyślny uchodzić nie może.

Procentowo w stosunku do roku 1913 (418.000 ton) produkcja surowki wynosiła:

1913	— 100%
1919	— 8,5%
1920	— 10%
1921	— 14%

Przytem zaznaczyć trzeba, że ilość wyprodukowanej surowki w I-szym półroczu 1921 r. ma się do II-go półrocza, jak 3:1.

Produkcja materiału martenowskiego (żelaza i stali), wobec używania w piecach martenowskich większych ilości łożu żelaznego, zapas którego był w kraju dostateczny, przedstawia się pomyślniej w stosunku do produkcji za rok 1913 (640.000 ton):

1913	— 100%
1919	— 2,6%
1920	— 11%
1921	— 18%

Walcownie pracowały w żywszym tempie i z obfitszym rezultatem, jak to wynika z zestawienia poniższego w stosunku do roku 1913 (467.000 ton):

1913	— 100%
1919	— 3,2%
1920	— 11,8%
1921	— 23%

Dla takiej gałęzi przemysłu, jak hutnictwo, operującej wielkimi ilościami surowca, opału, i produkującej poważne ilości gotowego materiału, gra pierwszorzędną rolę sprawa transportu kolejowego, którego żadnymi innymi środkami lokomocji z powyższych względów zastąpić nie można.

Warunki transportu, polepszające się w ciągu roku 1921, rodzić uległy znacznemu pogorszeniu.

Prawdopodobieństwo przyznania Polsce części Górnego Śląska (które stało się faktem dokonanym) z jej wysoce rozwiniętym przemysłem hutniczym zmusiło nasze huty do zastanowienia się bacznie nad nową sytuacją. Groźba konkurencji ze strony hut górnośląskich już częściowo skłoniła nasze huty do rozbudowy w tym sensie, aby produkcja ich wychodziła nazewnątrz w postaci bardziej uszlachetnionej.

Na czele przemysłu t. zw. przetwórczego idzie przemysł włókienniczy, uruchomienie którego wskazują poniżej podane w zestawieniu porównawczem cyfry czynnych wrzecion, krosien, zakładów i robotników (do momentu kryzysu w roku ubiegłym):

Rok	Ilość wrzecion	Ilość krosien	Ilość zakładów	Ilość robotników
1913	— 2.600.000	65.000	1.390	178.500
1919	— 440.000	—	170	27.200
1920	— 750.000	12.000	480	46.800
1921	— 1.800.000	49 000	1.100	ok. 110.000

(z górą)
(w cyfrach dla r. 1921 nie uwzględniono okręgu Bielsko-Bialskiego).

Dla ścisłości powtórzyć trzeba, że cyfry te nie oddają fotograficznie rzeczywistego obrazu, a tylko wskazują ogólnie na tempo uruchomienia tej z najważniejszych gałęzi naszego przemysłu; istotnie uruchomienie jest właściwie nawet dalej posunięte.